

Urszula Bąk

DYSTYNKCJE IDEOLOGII

Wstęp

W kontekście dokonanych i ciągle toczących się zmian w życiu społecznym w wymiarze makro- i mikrostrukturalnym zasadnym jest pytanie o rolę ideologii i mechanizm jej funkcjonowania.

Współczesna rzeczywistość społeczna odznacza się światopoglądowym i ideologicznym pluralizmem potęgowanym przez oddziaływanie środków społecznego przekazu będących powszechnym przekątnikiem lansowanych idei, wartości i stylów życia. Ma to wpływ na powstanie zjawiska relatywizowania prawdy, zagubienia w poszukiwaniu celów i sensu życia, powstawanie konfliktów i kryzysów w wielu grupach społecznych.

W tej sytuacji można postawić tezę, że ideologia jest czynnikiem determinującym człowieka i społeczeństwo w ich funkcjonowaniu. Aby odpowiedzieć na pytanie o rolę ideologii w kształtowaniu wielowymiarowego życia społecznego, którego sprawcą jest aktor społeczny w relacjach z innymi, konieczne jest wyjaśnienie natury i istoty ideologii. Celem artykułu jest ukazanie głównych dystynkcji ideologii i jej wpływu na społeczną praxis.

Podjęcie tematu uzasadnia obserwowany od trzech stuleci proces tworzenia się wielu ideologii i doświadczenie ich przemożnego wpływu na życie społeczne i polityczne ludzkości.

Autorka niniejszego artykułu podejmuje próbę eksplikacji ważnych cech konstytutywnych ideologii z uwzględnieniem przyczyn, dla których one powstają, a także fenomenu ich skutecznego wpływu, w większym bądź mniejszym zasięgu, na świadomość, emocje i działanie ludzi. Faktyczne skutki urzeczywistnionych w historii ideologii nie stanowią przedmiotu artykułu.

Próba zdefiniowania ideologii

Ideologia jest produktem nowożytnego okresu historii. Jej geneza zbiega się z początkiem rozwoju nauk przyrodniczo-empirycznych, nowożytnej myśli społeczno-politycznej wraz z ideą postępu i związaną z nią wiarą w nieograniczone możliwości poznawcze i twórcze rozumu ludzkiego. Ideologia jest problemem epoki nowożytnej związanym ściśle z historią filozofii pokartezjańskiej, a zwłaszcza pokantowskiej, które zapoczątkowały myślenie antropocentryczne.

Ideologia jest pojęciem wieloznacznym ze względu na kontekst filozoficzny, w którym formułowano definicje. Jest zatem pochodną szerszego od niej prądu filozoficznego. Pierwsi autorzy posługujący się tym terminem traktowali ideologię jako pojęcie deskryptywne. Jak pisze polski badacz, Tomasz Żyro, „nikt spośród tych, którzy posłużyli się terminem «ideologia», nie wiązał z nim ujemnych znaczeń”¹.

Korzenie ideologii tkwią w myśli francuskich filozofów okresu Oświecenia. Destutt de Tracy ukuł to pojęcie w końcu XVIII wieku. W ideologii de Tracy widział przede wszystkim fundament dla innych nauk, gdyż *wszystkie nauki opierają się na operowaniu ideami*². Dla niego podstawowym elementem ontologii w genealogii nauk była właśnie nauka o ideach, czyli ideologia jako refleksja nad ludzkim poznaniem. W pozytywistycznym paradygmacie twierdził, że tak jak fizyka czy chemia odpowiadają na pytania w swoich dziedzinach, tak ideologia jest w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące zachowania ludzkiego. Destutt de Tracy przez ideologię rozumiał nie naukę o ideach w sensie platońskim, a więc o istniejących ponad światem materialnym niematerialnych prawzorach rzeczy, ale o ideach jako najbardziej podstawowych wrażeniach, z których składa się ludzkie poznanie. Była to kontynuacja sensualizmu w jego skrajnej wersji francuskiej, którą reprezentują E.B. de Condillac i J.A.N. de Condorcet. Wrażenia, zgodnie z terminologią kartezjańską, też były nazywane ideami, ponieważ mieściły się w polu ludzkiej świadomości.

Według de Tracy’ego i takich materialistów Oświecenia jak Helwecjusz czy Holbach ideologia to sposób odkrywania prawdy, inny jednak niż poprzez wiarę czy autorytet, którymi to sposobami chętnie posługiwały się Kościół i państwo. Równocześnie pod wpływem Franciszka Bacona dążyli oni do eliminacji przesądów, wypaczeń wynikających z uprzedzeń, inklinacji nabytych w procesie wychowania, wreszcie zakłóceń w postrzeganiu powodowanych własnym interesem czy prostą potrzebą, aby w cokolwiek wierzyć. Wszystkie te zjawiska jak cienie w platońskiej jaskini kreują jedynie złudzenia prawdy³. Nawiązując do

¹ T. Żyro T., *Ideologia Americana. U źródeł przekonań politycznych*, Warszawa 2002, s. 57.

² B.W. Head, *Ideology and Social Science. Destutt de Tracy and French Liberalism*, Dordrecht 1985.

³ D. Bell, *Koniec ideologii na Zachodzie* [w:] *Socjologia lektury*, red. P. Sztompka, M. Kućcia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 373–382.

empiryzmu brytyjskiego, z nieskrywanym nastawieniem antykościelnym de Tracy chciał oczyścić idee, redukując je do doznań zmysłowych. Właśnie tę nową naukę o ideach nazwał ideologią.

Zatem etymologia tego pojęcia ma ze wszech miar pozytywne konotacje. Sytuacja zmieniła się, gdy Napoleon w czasie swoich rządów nazwał ideologów nieodpowiedzialnymi spekulantami stanowiącymi zagrożenie dla moralności i patriotyzmu. Terminu ideologia użył wobec grupy oświeceniowych intelektualistów, których krytyczny głos w sprawie religii kwestionował jego działania jako francuskiego władcy. W odwecie za działania wzrastającej opozycji Napoleon nazywał dawnych towarzyszy ideologami, nadając temu pojęciu pejoratywne znaczenie⁴.

Zasadnicza zmiana słowa ideologia nastąpiła za sprawą lewicowych heglistów, takich jak: Karol Marks czy Ludwig Feuerbach. Marks odrzucił założenie filozoficznego idealizmu, że autonomiczne idee same posiadają moc odkrywania prawdy i świadomości. Według Marksa, podążającego za myślami Feuerbacha, to nie idee kształtują świadomość, lecz byt. Ten materialistyczny pogląd konsekwentnie określał religię jako ideologię i fałszywą świadomość traktującą bogów jako niezależne byty kierujące losami ludzi. Według tych myślicieli zadaniem filozofii jest krytycyzm i oczyszczanie teraźniejszości z przeszłości, ponieważ, jak napisał Marks, „tradycja wszystkich zmarłych pokoleń ciąży jak zmora na umysłach żyjących”⁵.

Niemieccy hegliści zapoczątkowali rozumienie ideologii jako sposób wcielania idei w działanie. Dla Feuerbacha nadrzędną ideą było uwolnienie człowieka od religii, którą określał jako ‘fałszywą świadomość’, i widma abstrakcji, a historia wszelkiej myśli według niego polega na demitologizowaniu religii. Chciał on „przy użyciu radykalnych metod samowyobcowania i alienacji zastąpić teologię antropologią, a Boga – Człowiekiem”⁶.

Marks do procesu powstawania ideologii wprowadził dynamikę i działanie w celu dokonania zmiany świata. O dawnych materialistach mówił, że tylko objaśniali świat, a tymczasem „rzecz w tym, aby go zmieniać”⁷. Dla Marksa światem były klasy ludzi, którzy mają swoje częściowe prawdy, zaś pełną prawdą jest prawda rewolucji, czyli prawda działania. Aby człowiek odzyskał potencjał, musi odrzucić Boga, a walka klas jest konieczna do zastąpienia fałszywej świadomości prawdziwą.

⁴ B. Stråth, *Ideology and Conceptual History* [w:] *The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears Oxford University Press, Oxford 2013.

⁵ Za: D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 374.

⁶ Por. D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 374.

⁷ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Marks nadał ideologii pejoratywne znaczenie, upatrując w niej obecności maskowanych, partykularnych interesów i prawd uzasadniających potrzeby specyficznych grup społecznych. Nazwał indywidualizm prawa naturalnego indywidualizmem fałszywym, „ponieważ człowiek może poznać siebie jedynie przez wspólnotę, a prawdziwą wolnością nie jest wolność religii i wolność własności, ale wolność od religii i własności – w skrócie od ideologii. W ideologii zamaskowany jest obiektywny interes, który odsłaniany jest przez jej funkcję⁸. Paradoksalnie to tzw. filozofia marksistowska okazała się najbardziej rozpoznawalną ideologią, a sam marksizm synonimem ideologii.

Szkola frankfurcka reprezentowana przez Maxa Horkheimera, Theodora Adorno, Herberta Marcuse’a, Jürgena Habermasa miała swój istotny udział w kształtowaniu ideologii ‘nowej lewicy’ w XX wieku. Leszek Kołakowski grupę frankfurczyków klasyfikuje jako „ważny niemiecki ruch o profilu paramarksistowskim”⁹. Dostrzeżona przez „frankfurczyków” klęska doktrynalna marksizmu-leninizmu skłoniła ich do wszechstronnego przemyślenia dalszej przydatności metody materializmu dialektycznego i historycznego w analizie rzeczywistości, w szczególności zaś reinterpretacji stosunku zachodzącego pomiędzy rewolucyjną *theoria* i *praxis* oraz pomiędzy ekonomiczną *bazą* a świadomościową i prawnopolityczną *nadbudową*¹⁰. Twórcą owej *praxis* polegającej na biernej rewolucji był Antonio Gramsci. Polegała ona na wdzieraniu się do instytucji politycznych, oświatowych, religijnych, w prasę, wydawnictwa i radio oraz wprowadzaniu ducha rozłamu. Ten etap walki, poprzedzający ostateczny przewrót, Gramsci nazywa *bierną rewolucją* „o charakterze, jeśli tak można rzec, negatywnym i przygotowawczym”¹¹.

Głównym wrogiem biernej rewolucji była religia, a głównym celem laicyzacja społeczeństwa. *Teoria krytyczna* neomarksistowskiej Szkoły Frankfurckiej i *filozofia praktyczna* wydoskonalonego leninisty Gramsciego stały się zatem dwoma potężnymi dźwigniami pozwalającymi przezwyciężyć kryzys rewolucji typu leninowskiego i przejść do nowego jej typu¹². Teoria krytyczna miała polegać na rekonstrukcji przesłanek epistemologicznych oraz społecznych i politycznych uwarunkowań, które prowadzą do wyłonienia się ‘świadomości fałszywej’. „Czym zatem jest ideologia według Habermasa? Ideologia to system przekonań, który jest z pewnych względów uznany za fałszywy. Obraz ten kom-

⁸ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 376.

⁹ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. 3: *Rozkład*, PWN, Warszawa 2009, s. 342.

¹⁰ J. Bartyzel, *Szkola Frankfurcka, Antonio Gramsci i Nowa Lewica*, <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-szkola-frankfurcka-antonio-gramsci-i-nowa-lewica>

¹¹ A. Gramsci, *Nowoczesny Księżę*, tłum. B. Sieroszewska, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, Warszawa 2006, s. 26.

¹² J. Bartyzel, *Szkola Frankfurcka...*

plikuje fakt, iż ideologia nie jest fałszywa w sensie semantycznym. Fałszywość danego systemu przekonań nie wynika z faktu nieadekwatnego odniesienia przedmiotowego, lecz bierze się stąd, iż świadomość ideologiczna nie rozpoznaje strukturalnych (kontekstowych) uwarunkowań własnej genezy¹³.

Współczesne pojęcie ideologii definiowane jest na wiele sposobów w zależności od kontekstu filozoficznego, w którym jest formułowane. Trudność w sformułowaniu jednej definicji ideologii wynika z braku istnienia jakiegoś kryterium preferencyjnego, a z kolei jego wskazanie miałoby zniżyć ideologii.

Jerzy Wiatr proponuje sformułowanie syntetycznej definicji ideologii w oparciu o szereg podstawowych typów definicji, takich jak definicje genetyczne, strukturalne i funkcjonalne. Definicja genetyczna ujmuje ideologię w aspekcie okoliczności towarzyszących, względnie warunkujących jej powstanie. Definicja strukturalna określa ideologię ze względu na charakter zawartych w niej poglądów, a definicja funkcjonalna – ze względu na rolę, jaką ideologia spełnia w danej grupie społecznej¹⁴. Według Wiatra ideologia to „względnie usystematyzowany zbiór poglądów, których cechą wyróżniającą jest funkcjonalny związek z interesami i dążeniami grupy społecznej i w skład którego wchodzi – powstałe i upowszechnione w oparciu o historyczne doświadczenia i warunki życia danej grupy – idee opisujące i oceniające rzeczywistość oraz wyprowadzone z tych idei dyrektywy działania”¹⁵.

Krzysztof Olechnicki i Paweł Załęcki definiują ideologię jako „system mniej lub bardziej powiązanych za sobą poglądów, nastawień, wierzeń, mitów i idei religijnych, politycznych, naukowych, społecznych prawnych lub innych prawdziwych lub fałszywych, wspólnych dla jednostek i grup w określonym miejscu i czasie, zawsze łączących się z jakimś zespołem twierdzeń wartościujących oraz dyrektywami działania”¹⁶.

Jacek Bocheński rozróżnia znaczenie potoczne i marksistowskie nazwy ‘ideologia’. „W znaczeniu potocznym ideologia jest szczególnym rodzajem światopoglądu, zawierającym, obok odpowiedzi na pytania metafizyczne, egzystencjalne i moralne, także dwa inne składniki, które znajdujemy tylko w ideologiach. Tymi składnikami są po pierwsze, pewna teoria historiozoficzna, tłumacząca rolę danej grupy ludzkiej (narodu, klasy itd.) w dziejach ludzkości, a po drugie, recepta na zbawienie ludzkości”¹⁷. Ideologia w marksistowskim znaczeniu, według Bocheń-

¹³ A. Karalus, *Zagadnienie ideologii we wczesnych pismach Juergena Habermasa*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2013, XXV, s. 183.

¹⁴ J. Wiatr, *Ideologia i wychowanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 11–12.

¹⁵ Tamże, s. 18.

¹⁶ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997, s. 82.

¹⁷ J. Bocheński, *Sto zabobonów*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1992, s. 61.

skiego, to „cała treść życia duchowego grupy ludzkiej, a więc jej religia, sztuka, poglądy polityczne, nauki humanistyczne i filozofia. Ideologia ma być tak zwaną nadbudową określonych stosunków produkcji, tj. ich duchowym obrazem, a równocześnie bronią w walce. Ideologia, jako że służy zawsze klasie w celu utrzymania pewnych stosunków produkcji, głosi jako prawdę to, co jest dla niej pożyteczne, a odrzuca wszystko jako fałsz to, co mogłoby jej szkodzić”¹⁸.

Podobną definicję podaje A.G. Spirkin. Ideologia to „system poglądów i idei, który odzwierciedla życie społeczeństwa i wyraża potrzeby, interesy i dążenia klasy, grupy społecznej, formułuje ich zadania i cele w walce społecznej i służy ugruntowaniu lub zmianie odpowiednich stosunków społecznych”¹⁹.

Pojęcie ideologii występujące w naukach o polityce i praktyce politycznej rozumiane jest jako „uporządkowany zbiór, system wartości i celów, przypisywany wielkim zbiorowościom, który to zbiór uzasadnia działania polityczne i jest nadrzędny wobec poglądów i postaw jej zwolenników”²⁰.

Adam Schaff definiuje ideologię jako „sumę poglądów i związanych z nimi postaw, które, opierając się na danym systemie wartości, nakreślają optymalny obraz społeczeństwa i wytyczają drogi prowadzące do jego urzeczywistnienia”²¹.

Podobnie definiuje ideologię Aleksy Awdiejew jako „zbiór względnie trwałych odniesień do uogólnionych sądów aksjologicznych w dyskursie o tematyce społeczno-politycznej”²².

Ideologia posiada zatem wymiar pragmatyczny, a determinantą formułowanych celów i metod działania jest oczywiście kontekst historyczny. Althusser mówi o tzw. „politycznej giętkości ideologii, co oznacza polityczne dostosowanie się ideologii do aktualnie istniejących warunków historycznych”²³.

Gyorgy Lukács, czołowy marksista współczesny, twierdzi, że „ideologia jest środkiem walki społecznej: co więcej, walka społeczna jest walką niemożliwych do pogodzenia ze sobą ideologii. Istota tej ideologicznej walki to odpowiedź na pytanie – co zrobić”²⁴. Ideologia jest reakcją człowieka na zaistniały kon-

¹⁸ Tamże, s. 62.

¹⁹ A.G. Spirkin, *Zarys filozofii marksistowskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1969, s. 535.

²⁰ F. Ryszka, *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1984, s. 189.

²¹ A. Schaff, *Stereotypy a ludzkie działanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981, s. 130.

²² A. Awdiejew, *Ideologia, postawa a komunikacja* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 66

²³ L. Althusser, E. Balibar, *Czytanie „Kapitału”*, tłum. W. Dłuski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975, s. 206.

²⁴ Por. G. Lukács, *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego*, cz. II/1: *Najważniejsze kompleksy problemowe*, tłum. K. Słęczka, PWN, Warszawa 1984, s. 637.

flikt związany ze sposobem formułowania problemów i ich rozwiązywaniem w społecznym hic et nunc. Według Lukácsa o tym, czym naprawdę jest ideologia, można się przekonać jedynie na podstawie jej społecznego działania, jej społecznych funkcji²⁵. Społeczna funkcja ideologii polega na tym, że jakaś warstwa społeczna dostrzega w niej odpowiednie narzędzie do walki o rozstrzygnięcie na swą korzyść kolizji społecznych sięgających głęboko także w sferę osobistą. W dziedzinie politycznej demagogiczne ideologie często odznaczają się bardzo wysokim stopniem skuteczności. Lukács podkreśla, że „marksizm jest ideologią, ponieważ jest narzędziem do rozgrywania konfliktów swojego czasu, zwłaszcza w relacji burżuazja-proletariat. Istotną funkcją ideologii jest narzucanie całości społeczeństwa partykularnego interesu pod pozorem jego powszechności”²⁶.

Ideologia a nauka

Poznanie naukowe polega na poszukiwaniu prawdy w wymiarze ontycznym i epistemologicznym. Nauka to *de facto* poznanie dla prawdy. Należy zatem postawić odwieczne pytania: czym jest prawda oraz czy można twierdzić, że prawda jest względna? J. Bocheński mówi, że „twierdzenie, iż każda prawda jest względna, to tak, jak mówienie o ‘mojej prawdzie’ jest bełkotem i zabobonem. Ten zabobon jest wynikiem pomieszania dwóch całkiem różnych rzeczy, z jednej strony prawdy, z drugiej naszej wiedzy o prawdzie. Prawda jest bezwzględna albo jej nie ma”²⁷.

Podstawowym zadaniem nauki jest odkrywanie prawdy o rzeczywistości. Nauka zawsze rozwija się w kontekście jakiejś sytuacji epistemologicznej współczesnej nauki (metodologii, natury naukowego poznania) oraz w kontekście społeczno-instytucjonalnym prowadzonych badań naukowych. Ten drugi kontekst może być ideologicznie zdeterminowany. Powstaje zatem pytanie, czy istnieje możliwość rozgraniczenia, w sensie logicznym i realnym, między nauką w jej funkcji poznawczo-wyjaśniającej a nauką w jej funkcji ideologicznej? Kiedy nauka taką ideologiczną funkcję pełni? Okazuje się, że jest to możliwe, wtedy gdy dokonuje się syntezy nauki i ideologii, zwłaszcza w naukach społecznych, czyli ideologizacji nauki, oraz gdy celowo manipuluje się prawdą, dokonując jej ideologicznego zafałszowania, w wyniku czego zachodzi zjawisko degeneracji nauki poprzez mistyfikację przedmiotu nauki lub jej metody.

Stanisław Kamiński stwierdza, że nauka i ideologia to dwie odmienne formy świadomości społecznej. „Pewne poglądy mają charakter naukowy, jeżeli

²⁵ G. Lukács, *Wprowadzenie do ontologii...*, s. 600.

²⁶ Tamże, s. 697.

²⁷ Bocheński, *Sto zabobonów...*, s. 106–107.

spełniają określone warunki epistemologiczne i metodologiczne, ideologiczne zaś wtedy, gdy rozpatruje się je pod kątem ich klasowego uwarunkowania i funkcji klasowej”²⁸. Takie właśnie podstawy posiada ideologia marksistowska odwołująca się do tez filozofii materialistycznej i idealistycznej, które apriorycznie zawężają obszar poszukiwania prawdy, skutkiem czego następuje parcjalizacja, a następnie absolutyzacja prawdy partykularnej.

Poznanie naukowe zawsze ograniczone jest przez metodę i możliwości poznawcze podmiotu w stosunku do przedmiotu poznania. Ta świadomość jest szansa dla człowieka w odkrywaniu własnej tożsamości, sensu świata i człowieka.

Jan Paweł II mówi, że bezkrytyczne zaufanie do nauk empirycznych i traktowanie wszystkiego, co znajduje się poza zasięgiem ich metody i instrumentarium badawczego, jako ‘przesądu naukowego’ dało początek ideologii. „Jan Paweł II przeciwstawia idealistycznym, oderwanym od życia i subiektywistycznym ideologiom realizm, konkretność i obiektywizm. Dwudziestowiecznemu sceptycyzmowi i agnostycyzmowi przekonanie, że rozum ludzki dosięga istoty rzeczy. Abstrakcyjnym, niekiedy wręcz utopijnym pomysłem tworzenia ‘nowego człowieka’ ukazuje odczytaną przy pomocy rozumu prawdę o ludzkiej naturze”²⁹. Dana w elementarnym doświadczeniu rzeczywistość nie jest redukowalna do świadomości i nie jest przez nią ukonstituowana (nie jest jej wytworem), lecz istnieje obiektywnie. Podejście antyidealistyczne i antysubiektywistyczne jest źródłem myślenia realistycznego, które broni człowieka przed ideologiami.

W encyklice *Centessimus annus* Jan Paweł II określa fałsz jako najistotniejszą cechę ideologii³⁰. Jest to typ myślenia, który u swych podstaw zawiera fałsz, a jest on na tyle głęboki, że zatruwa prawdę o świecie i samym człowieku w każdej relacji, w jaką ten wchodzi. Ideologiczne zakłamanie polega na tym, że część twierdzeń daje się uzasadnić, czy nawet jest zgodna z elementami chrześcijańskiej nauki społecznej.

Relatywizm epistemologiczny jako właściwość ideologii odrzuca jakiegokolwiek obiektywne kryteria prawdy i wiedzy. To, co uważa za prawdę, jest funkcją reguł wewnętrznych, a więc zależnych od okresów historycznych lub interesów społeczno-politycznych. Karl Mannheim zabsolutyzował historyczne uwarunkowanie ludzkiej wiedzy, a w konsekwencji zrelatywizował prawdę. „Wiedza jest od samego początku kooperatywnym procesem grupowym, w którym każdy

²⁸ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1970, s. 200.

²⁹ A. Mamcarz-Plisiecki, *Jan Paweł II wobec ideologii. Argumenty filozoficzne i teologiczne*, „Człowiek w Kulturze” 2015, nr 25, s. 51.

³⁰ Jan Paweł II *Centessimus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_1.html

rozwija swoją wiedzę w ramach wspólnego losu, wspólnego działania i przy pokonywaniu wspólnych trudności”³¹. Autor zaprzecza istnieniu jednej ‘nieskalanej prawdy’, która zresztą nie jest tak istotna jak samo myślenie zakorzenione w nieświadomych motywach i działaniu w konkretnej sytuacji. Mannheim mówi: „Pokaż nam, jak na podstawie naszych konkretnych spostrzeżeń dochodzimy do twoich absolutnych definicji. Nie mów nam o prawdzie, lecz pokaż nam drogę, jak mamy formować nasze pochodzące z bytu społecznego zadania, by móc transcendować ponad partykularność, fragmentaryczność ducha ludzkiego”³². Czy zatem zgodnie z tą logiką wszelkie poznanie prawdy jako takiej jest zarówno niemożliwe jak i bezcelowe? Mannheim twierdził, że „tylko jedna grupa społeczna jest zdolna do względnej obiektywności – intelektualiści. Ponieważ inteligencja jest ruchomą warstwą w społeczeństwie, a przez to jest mniej ograniczona niż inne klasy, może osiągnąć wielość perspektyw, która wykracza poza ciasne poglądy innych grup społecznych”³³. Socjologia wiedzy Mannheima ujmuje wszelką wiedzę jako ideologiczną w tym sensie, że jest ona uwarunkowana społecznie i kulturowo.

Ideologia a filozofia

Rewolucyjnego zwrotu w filozofii dokonał Kartezjusz, poprzez stwierdzenie *cogito ergo sum* odwracając porządek w dziedzinie filozofowania.

Jan Paweł II, podejmując próbę wyjaśnienia genezy XX-wiecznych ideologii zła, stwierdza, że jedno z ich źródeł tkwi w filozofii Kartezjusza: „*Cogito ergo sum* – «myślę więc jestem», przyniosło odwrócenie porządku w dziedzinie filozofowania. W okresie przedkartezjańskim filozofia, a więc *cogito* (myślę) czy raczej *cognosco* (poznaję), była przyporządkowana do *esse* (być), które było czymś pierwotnym. Dla Kartezjusza natomiast *esse* stało się czymś wtórnym, podczas gdy za pierwotne uważał *cogito*. W ten sposób dokonała się nie tylko zmiana kierunku filozofowania, ale również radykalne odejście od tego, czym dawniej była filozofia, czym była w szczególności filozofia św. Tomasza z Akwinu: filozofia *esse*. Wcześniej wszystko było interpretowane przez pryzmat istnienia (*esse*) i wszystko się przez ten pryzmat tłumaczyło. Bóg jako samoistne Istnienie (*Ens subsistens*) stanowił nieodzowne oparcie dla *ens non subsistens* [...], czyli dla wszystkich bytów stworzonych, a więc także dla człowieka. *Cogito ergo sum* przyniosło zerwanie z tamtą tradycją myśli. Pierwotne stało się teraz *ens cogi-*

³¹ K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo „Test”, Lublin 1992, s. 23.

³² Tamże, s. 34–35.

³³ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 377.

tans (istnienie myślące). Od Kartezjusza filozofia staje się nauką czystego myślenia: wszystko, co jest bytem (esse) – zarówno świat stworzony, jak i Stwórca – pozostaje w polu cogito jako treść ludzkiej świadomości”³⁴.

Niebezpieczeństwo nadawania priorytetu ideom, które zaczynają rządzić światem, dostrzega także Hannah Arendt. Totalitarna moc ideologii rodzi się w wyniku zapoznania myślenia o „wspólnym świecie”³⁵ oraz „braku styku z realną rzeczywistością”³⁶.

Według Marksa filozofia podobnie jak moralność, prawo, religia, sztuka to ideologiczne elementy nadbudowy kształtującej fałszywą świadomość. W swoim dziele *Ideologia niemiecka* pisze: „Wprost przeciwnie niż w filozofii niemieckiej, zstępującej z nieba na ziemię – my wstępujemy tu z ziemi do nieba. To znaczy, bierzemy za punkt wyjścia nie to, co ludzie mówią, imaginują sobie czy wyobrażają ani też ludzi istniejących tylko w słowie, w myśli, ludzi wyimaginowanych, wyobrażonych, ażeby od nich dojść do ludzi z krwi i kości; bierzemy tu za punkt wyjścia ludzi rzeczywiście działających i z ich rzeczywistego procesu życiowego wyprowadzamy też rozwój ideologicznych refleksów tego procesu życiowego. [...] Moralność, religia, metafizyka i wszystkie inne rodzaje ideologii oraz odpowiadające im formy świadomości tracą już przeto pozory samodzielności. Nie mają one historii, nie mają rozwoju; to tylko ludzie, rozwijając swą produkcję materialną i swe materialne stosunki wzajemne, zmieniają wraz z tą swoją rzeczywistością również swoje myślenie i wytwory tego myślenia. Nie świadomość określa życie, ale życie określa świadomość”³⁷. Zadaniem Marksa było zdemaskowanie filozofii i religii jako ideologii, gdyż twierdził, że prawdziwa filozofia zaczęła się właśnie od niego. Ten cel miał być osiągnięty w rewolucji proletariackiej. „Filozofia Marksa i Engelsa była poglądem na świat, a zarazem podłożem dla polityki [...] Nigdy teoria filozoficzna nie była ściślej związana z polityką. Jak filozofia ma w proletariacie broń materialną, tak proletariatus ma w filozofii broń duchową”³⁸.

„Lenin dokonał konwersji negatywnego określenia ideologii, w kontekście między innymi filozofii. Przyznaje bowiem socjalizmowi naukowemu rolę ideologii proletariatus, przeciwstawiając ją ideologii burżuazyjnej. Zupełne zdeprecjonowanie filozofii, odebranie jej zdolności do poszukiwania prawdy zgodnie z paradygmatem realizmu skutkowało «zacieraniem granic między filozofią, wiarą i ideologią. Filozofia przestała chronić człowieka, myślenie i kulturę»”³⁹.

³⁴ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 16–17.

³⁵ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. M. Szawiel, D. Grinberg, Wydawnictwo WAiP, Warszawa 2008, s. 287–291.

³⁶ Tamże, s. 244.

³⁷ K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, tłum. K. Błeszczyński, S. Filmus [w:] *Dziela*, t. 3, Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 28.

³⁸ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii...*, s. 50.

³⁹ M.A. Krąpiec, *Człowiek – kultura – uniwersytet*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998, s. 235.

Doświadczana w XX wieku społeczna praxis była tragiczną emanacją dominacji ideologii nad filozofią. „Filozofia przestała być sztuką myślenia, a stała się zakładnikiem doktrynalnej pułapki oraz pseudo-poznawczym narzędziem używanym w celu realizacji interesów partii komunistycznej”⁴⁰.

Horkheimer, Adorno i szkoła frankfurcka chcieli zastąpić filozofię tradycyjną, która oddziela podmiot od przedmiotu poznania, filozofią krytyczną, według której podmiot znajduje się w przedmiocie i jest silnie związany ze społeczeństwem i historią. Ta krytyczna postawa poznawczo-metodologiczna następcom ideowym Marksa służyła do „odnowienia ludzkiej racjonalności i zwrócenia jej kompetencji dla dokonania zmiany kulturowo-społecznej”⁴¹. Według Horkheimera „Tradycyjna teoria funkcjonowała, nie dostrzegając społeczno-ideologicznych uwarunkowań poznania, a przez to rozum nie był dla ‘siebie przejrzysty’ oraz powodował, iż ludzie myśleli i działali jako elementy nierozumnego organizmu”⁴². W postulatach materialistów krytyka ideologii, którą stanowiły filozofia i religia, polegała na rekonstrukcji ukrytych założeń myślenia (epistemologicznych, społeczno-politycznych, religijnych). Jest to etap wstępny oraz warunek konieczny dla wyzwolenia rozumu i człowieka. Dopiero wtedy, gdy rozpoznamy interesy, jakie skrywa ideologia, można przystąpić do działań emancypacyjnych⁴³.

Dla scjentyistyczno-empirystycznych XIX-wiecznych pozytywistów i XX-wiecznych neopozytywistów ideologią była metafizyka i religia, ponieważ twierdzili, iż zakres teorii naukowych jest ograniczony przez scjentyzm i empiryzm do nauk szczegółowych. Za ideologiczne należy zatem uważać „wypowiedzi teoretycznie nieuzasadnione, pomyślane jako teoretyczne, ale dotyczące treści poza-teoretycznej. Wypowiedzi ideologiczne są więc wypowiedziami o czymś, czego drogą obserwacji (empiryzm) nie można ani potwierdzić, ani temu zaprzeczyć, głównie zatem wypowiedziami metafizycznymi i religijnymi”⁴⁴.

Jan Paweł II określa pozytywizm jako szkołę podejrzeń, która w swej krytycznej metodzie zadaje takie pytania, jak: „Czy człowiek naprawdę zdolny jest poznać coś więcej niż to, co widzą jego oczy i słyszą jego uszy? Czy istnieje

⁴⁰ Z. Kunicki, *Ideologiczne zawłaszczenia i kulturowe wywłaszczenia. Centesimus annus a teoria krytyczna* [w:] *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016, s. 190.

⁴¹ Tamże, s. 192.

⁴² M. Horkheimer, *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, tłum. J. Łoziński, „Colloquia Communia” 1983, nr 2, s. 48.

⁴³ J. Habermas, *Knowledge and human interests*, trans. J.J. Shapiro, Polity Press, Boston 1987, s. 205–206.

⁴⁴ A. Azenbacher, *Wprowadzenie do filozofii*, tłum. J. Zychowicz, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Kraków 1992, s. 38.

jakakolwiek inna wiedza, poza wiedzą empiryczną?”⁴⁵. Analiza krytyczna daje negatywne odpowiedzi. Różnica między filozofią tradycyjną a ideologią polega na odwróconym porządku poznania. Ta pierwsza najpierw poznawała rzeczybyty, a potem interpretowała rzeczywistość, ideologia zaś na odwrót. Ideologie zatem – w ujęciu papieża – są swoistymi „interpretacjami” społecznych „faktów”, w których odrywa się myślenie od jego źródła. Przestawia się poznawczy porządek – pierwsza już nie jest rzeczywistość, którą trzeba poznać i wyjaśnić, ale myślenie o niej, a nawet jej dowolne, arbitralne projektowanie⁴⁶. Jan Paweł II dokonał analizy takiego stanu rzeczy, „Dlaczego to się wszystko dzieje? Jaki jest korzeń tych ideologii poświeceniowych? Odpowiedź jest jednoznaczna i prosta: dzieje się to po prostu dlatego, że odrzucono Boga jako Stwórcę, a przez to jako źródło stanowienia o tym, co dobre, a co złe. Odrzucono to, co najgłębiej stanowi o człowieczeństwie, czyli pojęcie «natury ludzkiej» jako «rzeczywistości», zastępując ją «wytworem myślenia», dowolnie kształtowanym i dowolnie zmienianym według okoliczności”⁴⁷.

W encyklice *Centessimus annus* papież mówił, że „ideologia jest wynaturzeniem autentycznej filozofii”⁴⁸. Chodzi tu o filozofię realistyczną arystotelesowsko-tomistyczną, która mówi o możliwości poznania obiektywnej rzeczywistości. Według Karola Wojtyły ta „filozofia realistycznego myślenia broni człowieka przed wielorakimi, a niekiedy bardzo groźnymi głupstwami, jakie powstają w głowach myślicieli i uczonych”⁴⁹.

Ideologia a religia

Istotą religii odróżniającą ją od ideologii jest wiara osobowa i osobista relacja z Istotą Najwyższą. Religia może stać się ideologią, jeżeli zamiast tego pozostaną tylko praktyki religijne, poglądy i przekonania.

Religia w świetle marksistowskim jest ideologią, gdyż opiera się na bezsilności człowieka i na jego bezwzględnej zależności od woli ‘wyższej istoty’, dając w zamian złudną pociechę⁵⁰. Marksisci w miejsce Boga postawili komunistyczne społeczeństwo i stworzyli nową ateistyczną religię.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994, s. 44.

⁴⁶ Mamcarz-Plisiecki, *Jan Paweł II wobec ideologii...*, s. 58.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, s. 20–21.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Centessimus annus...*

⁴⁹ Za: Z. Pawlak, *Geneza antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, „Teologia i Człowiek” 2003, nr 1, s. 38.

⁵⁰ Za: R. Otowicz, *Ideologia a moralnospołeczne nauczanie Kościoła*, Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1991, s. 229–230.

Należy zaznaczyć, że materializm dialektyczny jako kierunek filozoficzny zapoczątkowany w XIX wieku przez Marksa i Engelsa był ateistyczny, komunizm zaś na początku swej historii nie był ateistyczny, lecz stanowił swojego rodzaju utopię społeczną, często o inspiracji religijnej. Synteza ateizmu i komunizmu jest dziełem Marksa. Marksistowski filozof, Dionizy Tanalski, zaprzecza twierdzeniu, jakoby w centrum koncepcji marksistowskiej stał ateizm. Autor twierdzi, że „właśnie w odróżnieniu od klasycznego ateizmu oświeceniowego, od materializmu Feuerbachowskiego, a także na przykład ateistycznego /laickiego/ egzystencjalizmu Sartre’a marksizm czyni centrum swej teorii pozytywną koncepcję aktywnego, twórczego, walczącego z ziemskimi przeciwnościami człowieka, a nie tezę programowo negującą istnienie Boga. [...] ateizm jest w marksizmie tylko funkcją, konsekwencją jego materialistycznej teorii, nie zaś jego podstawą. Materializm ów nie wywodzi się z teoretycznej negacji istnienia Boga, lecz z empirycznie ugruntowanej teorii materialności świata i człowieka”⁵¹.

W historycznej postaci marksizm-leninizm głosił ateizm jako swoją pryncypialną zasadę systemu. „Jeżeli komunizm można nazwać humanizmem praktycznym, to jego ideologicznym odpowiednikiem jest humanizm teoretyczny czyli ateizm”⁵². Ateizm można zatem nazwać ideologią wtórną w stosunku do materializmu dialektycznego i przyznać mu cechę typową dla każdej ideologii, czyli totalitaryzm ideologiczny przejawiający się w nieuprawnionym redukcjonizmie całej rzeczywistości do wymiaru materii. „Ateizm cechuje się także ideologicznym praksyzmem w postaci perwersyjnej, quasi religijnej eschatologii i soteriologii. Innymi słowy można mówić o «religijności ateizmu»”⁵³. Zachodzi pytanie, skąd wzięło się to religijne uwikłanie ateistycznej ideologii? Otóż system marksistowski eschatologicznie zakładał, że jest w stanie rozwiązać wszystkie życiowe problemy człowieka i wyznaczyć mu cel ostateczny. Soteriologia marksizmu polega na wizji społeczeństwa bezklasowego, bez własności prywatnej, kiedy to wyzwolony z wszelkich alienacji człowiek pojedna się z naturą oraz ze wszystkimi ludźmi i będzie żył w prawdziwej i pełnej wolności. Pseudo-religijny charakter ideologii ateizmu jest podkreślany przez pseudo-religijną obrzędowość wprowadzoną w życie społeczno-polityczne. Perwersyjna imitacja form obrzędowości religijnej, w ramach walki ideologicznej, miała na celu przekształcenie świadomości społecznej.

⁵¹ D. Tanalski, *Bóg, człowiek i polityka. Człowiek w teorii Jana Pawła II*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1986, s. 129–130.

⁵² S. Kowalczyk, *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1976, s. 45.

⁵³ Por. S. Kowalczyk, *Religijność w fenomenie ateizmu*, „Communio” 1981, nr 1(4), s. 75–90.

Marksizm pojawił się jako zracjonalizowana i zeświecczona forma starego mesjanizmu judaistycznego, który warstwom niższym obiecuje królestwo Boże. „Nauka rozwijana w kierunku technicznym staje się religią, ponieważ umożliwia realizację owego królestwa”⁵⁴.

Ateistyczna religia, w swojej historycznej praxis, miała swoją hierarchię, apostołów i wyznawców. „Anatolij Łunaczarski i Maksym Gorki uważali marksizm za religię ziemskiego zbawienia”⁵⁵. Andriej Płatonow w swojej demaskatorskiej powieści pisze „Tak więc stanąłem na tym, co to jest komitet gubernialniany? Odpowiem wam: sekretarz to archijerej, a komitet gubernialniany – dieceja! [...] Jest to pełna powagi i mądrości dieceja, gdyż nastąpiła era nowej religii, poważniejszej aniżeli prawosławna. Spróbuj teraz nie przyjść na zebranie – na rezurekcję. Pokażcie no swoją legitymację, powiedzą, zaznaczymy, co potrzeba! Cztery razy zapiszą i zrobią z ciebie poganina. A dla poganina chleba nie ma”⁵⁶. Woronski, porównując bolszewizm i religię, pisze tak „W bolszewizmie chodzi zarówno o naukę (prawo), jak i sztukę (intuicyjne objawienie pierwotnego piękna świata). Jest on zupełnie taki sam jak religia – oprócz tego, że jest prawdziwy”⁵⁷.

Współczesna ideologia humanizmu koncentruje się na nowoczesnym ateizmie będącym de facto antyteizmem, który w sposób arbitralny nie neguje teizmu, o ile nie jest on ‘zideologizowany’, tzn. nie jest przeszkodą w procesie rozwoju ludzkości. Antyteizm, zwalczając Boga i religię, dąży do wykształcenia nowego etapu ewolucji rodzaju ludzkiego. Antyteizm nie zaprzecza rzeczywistości religii, z której wynikają aspiracje transcendentne człowieka, lecz interpretuje je jako iluzoryczne. Transcendencję i dążenie do niej antyteizm określa jako twórcze dążenie człowieka do przekształcania świata. Ateizm i antyteizm to ideologie posługujące się zabsolutyzowanymi prawdami częściowymi o człowieku. Ideologizacja życia społecznego polega na odrzucaniu perspektywy metafizycznej i transcendentalnej.

Praktyzm ideologii

Węgierski myśliciel, Karl Mannheim, twierdził, że podmiot nie jest tylko rezerwuarem informacji, ale wykorzystuje ją, dokonując percepcji rzeczywistości w potocznym działaniu. Dlatego całość posiadanego zasobu informacji uza-

⁵⁴ P. Jaroszyński, *Ideologia* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>

⁵⁵ J. Slezkine, *Dom władzy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019, s. 24.

⁵⁶ Tamże, s. 198.

⁵⁷ Za: J. Slezkine, tamże, s. 307.

leżniona jest od przynależności do ideologicznej lub utopijnej perspektywy, która tożsama jest z byciem członkiem konkretnej grupy w konstelacji społecznej. Ogół tych zjawisk Mannheim określa mianem noologii. „Jeżeli mówi się np., że ta epoka żyje w tym oto świecie idei, my zaś w innym lub że ta historycznie konkretna warstwa myśli innymi kategoriami niż my, to ma się na uwadze nie tylko poszczególne treści myślowe, ale całkiem określony system myślowy, określony sposób przeżywania i interpretowania. Sfunkcjonalizuje się właśnie płaszczyznę noologiczną [wówczas], gdy do sytuacji bytowej odnosi się wraz z treściami i aspektami – również formę, a w końcu i system kategorii”⁵⁸. Mannheim, wychodząc od marksowskiej dialektyki, gdzie byt określa świadomość, pragnie zbadać zmiennego ducha, który jest przestrzenią dla wiedzy i dodatkowo rości sobie pretensje do prawdziwości posiadanych informacji⁵⁹. Dla Mannheim’a ideologia razem z utopią są metodą poznawania przedmiotów w interakcji z podmiotem. Ideologia i utopia to narzędzia metodologiczne służące do badania rodzajów świadomości społecznej. Autor określa ideologię jako typ wyobrażeń transcendentálnych, czyli zewnętrznych wobec bytu materialnego. Wynika to stąd, że rzeczywistość jest odbierana przez podmiot jako kalejdoskop bodźców. Dopiero na podstawie dokonanej z metapoziomu interpretacji możliwe jest skonstruowanie holistycznego obrazu przedmiotu. Według autora w słowie ‘ideologia’ zawarty jest implicite pogląd, że w określonych sytuacjach kolektywna nieświadomość pewnych grup zaciemnia zarówno im samym, jak i innym rzeczywistą sytuację społeczeństwa i tym samym działa stabilizująco.

„To konflikt polityczny doprowadził do odkrycia, że grupy panujące mogą być w swym myśleniu tak intensywnie związane swymi interesami z jakąś sytuacją, że tracą w końcu zdolność widzenia określonych faktów, które mogłyby zakłócić ich świadomość sprawowania władzy”⁶⁰. To zjawisko Mannheim nazwał ideologią. Ta kolektywna, zbiorowa nieświadomość (*das Kollektiv-Unbewusste*) napędza aktywność, która odkrywa i demaskuje określone aspekty rzeczywistości społecznej. Według autora partie, które posiadały tę duchową broń, jaką było odkrycie elementu nieświadomości, miały ogromną przewagę w porównaniu ze swym przeciwnikiem. Było miazdzącym ciosem wykazanie im, że ich idee odzwierciedlają tylko w zniekształconej formie ich sytuację życiową, że antycypują tylko ich nieświadome interesy. Demaskatorskie odkrycie podziało obezwładniając na przeciwnika politycznego, niejako odbierając mu skuteczne narzędzie służące do osiągnięcia zamierzonych celów. Odkrywanie nieświadomych źródeł

⁵⁸ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 50.

⁵⁹ W. Zieliński, *Wola i przyjemność jako irracjonalne kategorie epistemologii w teorii Karla Mannheim’a*, Biblioteka Cyfrowa: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, s. 3–4.

⁶⁰ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 32.

bytu duchowego stało się z czasem tak powszechne, że zniszczyło zaufanie ludzi do myślenia w ogóle i popadanie w sceptycyzm i irracjonalizm.

W ramach socjologii wiedzy zagadnienie ideologii podjął także w sposób krytyczny Max Scheler. Uważał on, że różne grupy społeczne zorganizowane według kryteriów klasowych, partyjnych czy zawodowych posiadają swoisty zespół poglądów o charakterze wiedzy pozornej, który jest co do źródeł nieuświadomiony. Tym źródłem jest interes. Uprawomocnienie takiej wiedzy i nieświadomych przesądów na drodze refleksji religijnej (dogmaty), metafizycznej (zasady) bądź nauk szczegółowych (teorie) prowadzi do powstania ideologii. Taką ideologią ‘uciśnionych’ jest zdaniem Schelera marksizm. Na tej kanwie nauka traktowana utylitarnie i pragmatycznie stanowi element ideologii ludzkiego poznania. Nowym źródłem kierującym się ideologią interesu są potęgi ekonomiczne, które za pomocą środków finansowych, struktur państwowych, wydawnictw i mediów masowych wpływają na kierunek rozwoju nauk, jednych wyróżniając, a innych ‘przemilczając na śmierć’. Do zachodnich ideologii Scheler zaliczył również pozytywizm. Ideologia ogarnia ludzkie poznanie w wymiarze społecznym jako podporządkowane różnym interesom różnych grup⁶¹.

Ideologia jako program działania odznacza się dużym stopniem społecznej atrakcyjności. Jawi się jako unifikujący, prosty, systemowo przejrzysty opis rzeczywistości. Ideologia w tym znaczeniu jest propozycją do wyboru proponowanych przez siebie celów i zakłada przyjęcie aktywnej postawy akceptującej lub odrzucającej. W tym kontekście nie ma miejsca na dialog, dyskusję, gdyż to, co ona zakłada, jest definitywne.

Ideologie są zatem systemami skutecznego działania. „Cała ideologia wprężnięta jest w dzieło rewolucyjne: rewolucja suponuje przede wszystkim reformę conceptualną!, czyli zmianę „mentalności myślenia”. Wszelkie pozostałe zmiany, jak ekonomiczne, moralne, polityczne czy artystyczne, są wtórne. Ideologizacja obejmuje życie osobiste i społeczne człowieka od początku do końca. Widać to wyraźnie po układzie poszczególnych dziedzin: sama ideologia jest pierwszą filozofią, po niej idzie gramatyka (komunikacja idei), następnie logika (łączenie i dzielenie idei oraz odkrywanie nowych prawd), dalej edukacja, której zadaniem jest formowanie całego człowieka, dalej moralność – która ma regulować pożądania, a na koniec polityka – reguluje całe życie społeczne”⁶².

Na gruncie marksizmu ideologiczny praksyzm, który polegał na zbudowaniu społeczeństwa sprawiedliwości i równości, jest najbardziej widoczny. Ta cecha nadała całej ideologii charakteru pseudoreligii, a religię zredukowała do poziomu ideologii. „Innymi słowy z ideologicznym praksyzmem wiąże się nieroz-

⁶¹ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

⁶² Tamże.

rwalnie konkretna ideologia – sekularyzm⁶³”. Celem Marksa była zmiana świata. Utożsamiał on filozofię z praktyką, przekształcając ją de facto w ideologię, choć sam krytykował ją jako narzędzie ucisku. Schaff mówi, że „w ideologii w ogóle [...] nie zawsze decyduje to, co twórca chciał powiedzieć, lecz raczej to, jaką funkcję ta teoria rzeczywiście spełnia”⁶⁴.

Ideologia jest czystym praksyzmem, instrumentalizacją prawdy i teoretycznego podejścia do rzeczywistości. Dążenie do osiągnięcia partykularnego celu czy też uzasadnienie własnej praxis ujmuje w nawias pytanie o prawdę⁶⁵. Należy podkreślić, że ideologie mają charakter społeczny i nie mogą być wyjaśniane w kategoriach przekonań osobistych i są inspiracją do działania, gdy są podzielane przez członków grup i zbiorowości ludzi⁶⁶. W tym kontekście można uznać ideologię jako styl myślenia grupy przekładający się na jej zbiorowe działanie. „Tak więc myślą nie ludzie jako tacy, nie wyizolowane jednostki, lecz ludzie w określonych grupach, którzy wytworzyli styl myślenia w niekończącym się szeregu reakcji na pewne, typowe, charakterystyczne dla ich wspólnej pozycji sytuacje”⁶⁷.

Aby ideologia stała się siłą pobudzającą do działania, musi stać się emocjonalną pasją, upraszczać idee i rościć sobie prawo do prawdy. Filozofia dąży do poznania racjonalnego, eliminując czynnik emocjonalny w przeciwieństwie do podejścia obecnego w ideologii, gdzie emocje są jej siłą motywującą do działania. Dla ideologa prawda płynie z działania, a znaczenie może być poznane tylko w doświadczeniu w ‘momencie przemiany’. Ono nie przychodzi w kontemplacji, ale w czynach. Pasja zabijania i niszczenia była główną siłą ideologii marksistowskiej. „Nie sprawiedliwość, nie imperatywy kategoryczne – wszystko jest podporządkowane potrzebie, która dzisiaj zna jeden rozkaz: zabijaj”⁶⁸. Według Róży Luksemburg „teraz trzeba było tylko czynu, aby zbrojną dłoń zniszczyć wszystkich widzialnych i skrytych wrogów”⁶⁹.

„Można powiedzieć, że najważniejszą ukrytą funkcją ideologii jest wyzwalanie emocji”⁷⁰. Według Karwata myślenie według wartości, charakterystyczne dla ideologii, jest przyczyną redukcji znaczenia na rzecz ogólnie pojętej emocjonalności⁷¹.

⁶³ R. Otowicz, dz. cyt., s. 119.

⁶⁴ A. Schaff, *Marksizm a jednostka ludzka. Przyczynek do marksistowskiej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa 1965, s. 165.

⁶⁵ R. Otowicz, dz. cyt., s. 196.

⁶⁶ Za: D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 351.

⁶⁷ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 3.

⁶⁸ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 214.

⁶⁹ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 215.

⁷⁰ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 378.

⁷¹ M. Karwat, *Cechy myślenia ideologicznego* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 42.

Właśnie na tym polega pułapka ideologii i jej siła w przełożeniu na praxis. „Chodzi o to, że ideologia to ‘potworne uproszczenie’. Czyni ona niepotrzebnym radzenie sobie z własnymi problemami za pomocą własnych zdolności. Jednostka po prostu zwraca się do ideologicznego automatu, z którego wyskakuje gotowy przepis, a kiedy te rozwiązania okraszone są dodatkowo apokaliptycznym zapalem, idee stają się bronią o przerażających konsekwencjach”⁷². Ideologia poprzez idee przekształca ludzi.

Praxis ideologii nie jest możliwy bez propagandy. Technikę sterowania poglądami ludzi ideolodzy komunizmu opanowali perfekcyjnie. „Trzy minuty świadomego ruchu pod kierunkiem wykwalifikowanych animatorów i radosny wielotysięczny tłum zmieni się w zastęp uszykowany w dwuszereg; ci, którzy zostaną w tyle, podbiegną, aby zobaczyć, co się dzieje, i niebawem dołączą do formacji”⁷³.

Najsukuteczniejszą formą politycznej propagandy jest rozrywka. „Ludzie wchłoną idee międzynarodowej solidarności z żartów, śpiewu, tańca, przygotowanych zawczasu przemów oraz spotkań”⁷⁴. Aby budzić potężną siłę uczucia, bolszewicy zalecali czytanie beletrystyki, czytanie leżało u podstaw ich własnego nawrócenia na prawdziwą wiarę oraz ich wczesnych wysiłków misjonarskich⁷⁵. Zgodnie z naturą ideologii dąży ona do podziału społeczeństwa na dwie grupy, aktywną i bierną, czyli na grupę ideologów i grupę podległą ideologizacji. Ideologizacji służy także tendencyjnie preparowany produkt kulturowy. Separatyzm, podsycanie do walki w imię partykularnego interesu to cechy konstytutywne ideologii w działaniu.

Ideologie ze swej natury służą rozgrywaniu konfliktów i interesów społecznych. Wiążą się z praktyką społeczną, pośrednio implikując przyjęcie określonego programu działania. Ten operatywny wymiar ideologii posługuje się takimi zabso-lutyzowanymi kategoriami jak: rewolucja, postęp, prawa mniejszości i inne. Praxis ideologii sprowadza się do szczegółowych, konkretnych dyrektyw działania.

Totalitaryzm ideologii

Właściwością ideologii jest absolutyzm lub totalitaryzm. Ztotalizowana myśl systemu ideologicznego nie ma nic wspólnego z naukową myślą filozoficzną. Karl Rahner ujmuje ideologię w sensie pejoratywnym jako fałszywy, odbiegają-

⁷² D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 381.

⁷³ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 301.

⁷⁴ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 301.

⁷⁵ J. Slezkine, tamże, s. 303.

cy od poprawnej interpretacji rzeczywistości system⁷⁶. Ten system tworzyć się może zarówno w ramach teoretycznej refleksji, jak i wynikać z nastawienia nie refleksyjnego, lecz woluntarystycznego człowieka.

Na czym zatem polega totalitaryzm ideologii? W tym kontekście cechą determinującą totalitaryzm ideologii jest zamknięcie się na prawdę. Błąd tkwiący w ideologii jest o tyle nieusuwalny, że nie jest to błąd gnozeologiczny, który z założenia może podlegać korekcie, ale błąd powstały w wyniku zamierzonego zamknięcia się na całość rzeczywistości. Totalitaryzm ideologii wynika z absolutyzacji prawdy częściowej, partykularnej. Zmistyfikowana prawda jest z kolei elementem nienaukowej teorii, która jest nieweryfikowalna eksperymentalnie.

Ztotalizowana myśl systemu ideologicznego jest idealistyczna lub skrajnie racjonalistyczna. Ideologia wykazuje powiązania z idealizmem polegające na tym, że odrzuca zasadę *verum est factum*. Zatem, aby odkryć prawdę, wystarczy intelektualne wejście w ideę bez konieczności konfrontacji z rzeczywistością. „W odróżnieniu od systemu naukowego opartego na fundamencie ontycznym usztywnia się, staje się monolityczna i zdogmatyzowana”⁷⁷. Subiektywizacja poznania filozoficznego umożliwiła arbitralne decydowanie, co jest historyczną ‘prawdą’, kim jest ‘prawdziwy’ człowiek, jakie jest ‘prawdziwe’ społeczeństwo. Ideologia stała się substytutem rzeczywistości, zamkniętym systemem, którego racjonalność opierała się na koherencji w ramach systemu. To spowodowało, że ideologia ma na wszystko ‘wy tłumaczenie’, niezależnie czy chodzi o prawdę, czy fałsz, o dobro czy zło.

Ideologia uwodzi swoich zwolenników albo iluzją przyszłej szczęśliwości, albo wewnętrzną logiką samego systemu. Równocześnie wielość ideologii stawia je, jako jednoznaczne i zamknięte systemy, w bezwzględnym konflikcie, gdzie prawdziwy dialog i porozumienie są z definicji niemożliwe⁷⁸. Stanisław Kowalczyk uważa, że pomimo istniejącego napięcia ideologicznego może istnieć częściowa zbieżność poglądów, która nie podważa sensowności dialogu rozmówców będących zwolennikami przeciwstawnych systemów ideologicznych⁷⁹.

System ideologiczny posiada jedną, przewodnią docelową ideę, która decyduje o ideologicznym podziale świata na dwa przeciwstawne obozy, a więc zakłada istnienie ideologicznego przeciwnika. Każdą tezę, która nie mieści się w ramach jej zabsolutyzowanego systemu, odrzuca, a racjonalną krytykę w celu poszukiwania prawdy traktuje jako nieuprawnioną. W ideologię wpisany jest konflikt,

⁷⁶ Za: R. Otowicz, dz. cyt., s. 107.

⁷⁷ R. Otowicz, dz. cyt., s. 115.

⁷⁸ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

⁷⁹ S. Kowalczyk, *Z problematyki dialogu chrześcijańsko-marksistowskiego*, ODiSS, Warszawa 1977, s. 29.

choć paradoksalnie w intencji ideologów idea przewodnia służy zlikwidowaniu konfliktowości istniejącej w ramach historii.

Kto jest przeciwnikiem ideologii? Otóż przeciwnik ideologii zawsze znajduje się na zewnątrz, poza jej strukturą. „Przeciwnikiem jest ten, kto demaskuje ideologię, to znaczy odsłania jej totalitarystyczny charakter i ukryty cel, który wcale nie jest celem ogółu czy nawet jednostki”⁸⁰.

Czy ideologia ma do spełnienia jakąś funkcję? Otóż ideologia ma za zadanie ‘urealnić’ relację, w jakiej człowiek pozostaje wobec świata w sytuacji, gdy świat jawi się mu jako nieograniczona i abstrakcyjna, nierealna całość. „Człowiek integruje się nie ze światem, ale z jego ideologicznym odbiciem, odzyskuje swą tożsamość pomimo złożoności świata, w którym żyje”⁸¹. Ten uproszczony, irracjonalny, zabsolutyzowany świat tworzy człowieka jednowymiarowego i ideologicznie zintegrowanego. Zintegrowanie to według Herberta Marcusego przebiega na trzech płaszczyznach: technicznej, ekonomicznej i politycznej⁸².

Zakończenie

Ideologia jest czynnikiem determinującym człowieka i społeczeństwo w funkcjonowaniu społecznym. J. Bocheński stwierdza, że „człowiek w swoich sądach bardzo często jest powodowany ideologią, zwłaszcza gdy chodzi o poglądy polityczne”⁸³.

Analiza relacji między ideologią a nauką wykazała, że ideologia nie jest nauką, jakkolwiek by tak siebie nazywała, ponieważ jej głównym celem nie jest odkrywanie prawdy, lecz jej tworzenie ze względu na historiozofię i holistyczną wizję zbawienia świata.

Filozofia i ideologia w swoim zakresie znaczeniowym są pojęciami wykluczającymi się wzajemnie, szczególnie ze względu na relację do nauki. Filozofia jest nauką niezależną od jakiegokolwiek światopoglądu, zaś ideologia jest szczególnym rodzajem światopoglądu, który buduje system obejmujący całość ludzkiego doświadczenia. Zdominowanie filozofii przez ideologię było przyczyną powstania dwudziestowiecznych totalitaryzmów. „Ideologizacja filozofii doprowadziła do zmian na skalę cywilizacyjną”⁸⁴. Ideologie są systemami

⁸⁰ R. Otowicz, dz. cyt., s. 116.

⁸¹ Za: R. Otowicz, dz. cyt., s. 113.

⁸² F.J. Mazurek, *Herberta Marcusego krytyka współczesnej cywilizacji*, „Chrześcijanin w Świecie” 1974, nr 3, s. 84–87.

⁸³ J. Bocheński, *Sto zabobonów...*, s. 61.

⁸⁴ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

skutecznego działania, systemami praxystycznymi wykorzystującymi sferę emocji, propagandę oraz wkraczającymi w obszar kultury.

Problematyka ideologii nie może pominąć odniesienia do religii. Istotą religii odróżniającą ją od ideologii jest wiara osobowa i osobista relacja z Istotą Najwyższą. Marks nazwał religię ideologią odbierającą człowiekowi wolność. Według marksistów i heglistów koniecznym było zdemitologizowanie religii i zastąpienie Boga człowiekiem. Ateizm cechuje się ideologicznym praksyzmem w postaci perwersyjnej, quasi religijnej eschatologii i soteriologii, posiadając religijne uwikłanie w swoistych dla siebie świeckich rytuałach.

Stotalizowana myśl systemu ideologicznego jest idealistyczna lub skrajnie racjonalistyczna, absolutyzuje i mistyfikuje prawdę partykularną. Warunkiem koniecznym skutecznego oddziaływania ideologii na życie społeczne, w celu całościowej zmiany sposobu myślenia i działania, jest upraszczanie idei, roszczenie sobie prawa do wyłączności na prawdę. Siła ideologii wzmacniana emocjami, wykluczeniem jakiegokolwiek dyskusji, polega na zdolności przekształcania mentalności człowieka oraz dużych grup społecznych.

Bibliografia

- Althusser L., Balibar E., *Czytanie „Kapitału”*, tłum. W. Dłuski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. M. Szawiel, D. Grinberg, Wydawnictwo WAIp, Warszawa 2008.
- Awdziejew A., *Ideologia, postawa a komunikacja* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
- Azenbacher A., *Wprowadzenie do filozofii*, tłum. J. Zychowicz, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Kraków 1992.
- Bartyzel J., *Szkola Frankfurcka, Antonio Gramsci i Nowa Lewica*, <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-szkola-frankfurcka-antonio-gramsci-i-nowa-lewica>
- Bell D., *Koniec ideologii na Zachodzie* [w:] *Socjologia lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Bocheński J., *Sto zabobonów*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1992.
- Gramsci A., *Nowoczesny Księżę*, tłum. B. Sieroszewska, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, Warszawa 2006.
- Habermas J., *Knowledge and human interests*, trans. J.J. Shapiro, Polity Press, Boston 1987.
- Head B.W., *Ideology and Social Science. Destutt de Tracy and French Liberalism*, Dordrecht 1985.
- Horkheimer M., *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, tłum. J. Łoziński, „Colloquia Communia” 1983, nr 2, s. 48–59.
- Jan Paweł II, *Centessimus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_1.html
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994.

- Jaroszyński P., *Ideologia czy filozofia*, <http://piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/643-ideologia-czy-filozofia>
- Jaroszyński P., *Ideologia* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>
- Kamiński S., *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1970.
- Karalus A., *Zagadnienie ideologii we wczesnych pismach Juergena Habermasa*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2013, XXV, s. 181–198.
- Karwat M., *Cechy myślenia ideologicznego* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 3: *Rozkład*, PWN, Warszawa 2009.
- Kowalczyk S., *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1976.
- Kowalczyk S., *Z problematyki dialogu chrześcijańsko-marksistowskiego*, ODiSS, Warszawa 1977.
- Kowalczyk S., *Religijność w fenomenie ateizmu*, „Communio” 1981, nr 1(4), s. 75–90.
- Krąpiec M.A., *Człowiek – kultura – uniwersytet*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.
- Kunicki Z., *Ideologiczne zawłaszczenia i kulturowe wywłaszczenia. Centesimus annus a teoria krytyczna* [w:] *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016.
- Lukács G., *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego*, cz. II/1: *Najważniejsze kompleksy problemowe*, tłum. K. Slęczka, PWN, Warszawa 1984.
- Mamcarz-Plisiecki A., *Jan Paweł II wobec ideologii. Argumenty filozoficzne i teologiczne*, „Człowiek w Kulturze” 2015, nr 25, s. 43–64.
- Manheim K., *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo „Test”, Lublin 1992.
- Marks K., *18 brumaire’a Ludwika Bonaparte*, Wydawnictwo Krytyka Polityczna, Warszawa 2011.
- Marks K., Engels F., *Ideologia niemiecka*, tłum. K. Błeszczyński, S. Filmus [w:] *Dzieła*, t. 3, Książka i Wiedza, Warszawa 1962.
- Mazurek F.J., *Herberta Marcusego krytyka współczesnej cywilizacji*, „Chrześcijanin w Świecie” 1974, nr 3, s. 84–87.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997.
- Otowicz R., *Ideologia a moralnospołeczne nauczanie Kościoła*, Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1991.
- Pawlak Z., *Geneza antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, „Teologia i Człowiek” 2003, nr 1, s. 35–51.
- Ryszka F., *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1984.
- Schaff A., *Marksizm a jednostka ludzka. Przyczynek do marksistowskiej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa 1965.
- Schaff A., *Stereotypy a ludzkie działanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
- Slezkine J., *Dom władzy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019.
- Spirkin A.G., *Zarys filozofii marksistowskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1969.
- Stråth B., *Ideology and Conceptual History* [w:] *The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears, Oxford University Press, Oxford 2013.
- Tanalski D., *Bóg, człowiek i polityka. Człowiek w teorii Jana Pawła II*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1986.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Wiatr J., *Ideologia i wychowanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1965.
Zieliński W., *Wola i przyjemność jako irracjonalne kategorie epistemologii w teorii Karla Mannheima*, Biblioteka Cyfrowa: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.
Żyro T., *Ideologia Americana. U źródeł przekonań politycznych*, Warszawa 2002.

IDEOLOGY DISTINCTIONS

Abstract

The subject matter of this paper is the analysis of chosen attributes constituting ideology. The limitations of this paper does not allow the author to exhaust this multi-faceted problem; hence, the author concentrates on the problem of ideology in reference to science, philosophy, religion, and social praxis with its superordinate attribute of totalitarianism.

The aim of this paper is to reveal the nature and essence of ideology and the mechanisms of its functioning in social life. The author posits the thesis that ideology is a factor determining man and society in social life.

The author attempts to define ideology beginning with the etymology of the word. The analysis of the relationship between ideology and science proves that ideology is not science, despite its claims to be one, because its main aim is not to discover the truth, but to create it due to the historicosophy and holistic vision of saving the world.

The author also discusses the problem of ideology in the context of religion pointing to religious in nature entanglements of atheistic ideologies. The author argues that the totalitarian thought of the ideological system is idealistic, or extremely rational, and absolutizes as well as mystifies the particular truth.

Keywords: attributes of ideology, ideology versus science and philosophy, ideology versus religion, aims of ideology